

Warszawa, 4 lutego 2014 r.

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do szeregu artykułów dotyczących liczby punktów sprzedaży alkoholu w Polsce na tle innych krajów Unii Europejskiej (m.in. na portalu gazeta.pl z dn. 21 stycznia [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,15306731,Jeden\\_punkt\\_sprzedazy\\_alkoholu\\_w\\_Polsce\\_przypada\\_na.html#MT](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,15306731,Jeden_punkt_sprzedazy_alkoholu_w_Polsce_przypada_na.html#MT)) pragniemy zauważyć, że prezentowane w nich dane są dobrane w sposób nieobiektywny i mogą wprowadzić opinię publiczną w błąd, utrwalając nieprawdziwy obraz sytuacji. Polska nie jest liderem pod względem liczby punktów sprzedaży alkoholu w Europie. Co więcej, to nie liczba punktów sprzedaży wpływa na poziom konsumpcji alkoholu, ale okoliczności, ilość i częstotliwość spożycia.

Zestawiając dane dotyczące Polski, Norwegii, Szwecji oraz Wielkiej Brytanii autorzy porównania powinni zauważyć, że:

- różnice kulturowe pomiędzy krajami europejskimi wpływają na odmienną strukturę kanałów sprzedaży alkoholu, np. w krajach południowych bardzo ważnym kanałem sprzedaży alkoholu są lokale gastronomiczne - we Włoszech liczba barów i restauracji z licencją wynosi 370 000, czyli blisko 2,5 razy więcej niż wszystkich punktów sprzedaży alkoholu w Polsce (152 543), przy jedynie 1,5 większej populacji;
- w Norwegii i Szwecji obowiązuje monopol na sprzedaż alkoholu wysokoprocentowego, zaś lekkie napoje (głównie piwo) mogą być sprzedawane bez licencji. Ponadto ze względu na duże odległości i małą liczbę sklepów państwowych w Szwecji funkcjonuje również 500 agentów sprzedaży obsługujących mniejsze miejscowości. Dobrze rozwinięta jest sieć sprzedaży przez Internet, a dodatkowe źródła zaopatrzenia stanowią turystyka alkoholowa, przemysł i produkcja domowa;

Ponadto, warto zauważyć, że poziom konsumpcji alkoholu nie jest bezpośrednio związany z kanałem sprzedaży. W 2012 r. w Szwecji spożycie rejestrowane wynosiło 9,2 litrów 100% alkoholu na mieszkańca, czyli podobnie jak w Polsce. W Szwecji, Norwegii i Finlandii, gdzie istnieje monopol na handel napojami alkoholowymi, problem z nadużywaniem alkoholu jest większy niż w Polsce i wielu krajach europejskich. W Hiszpanii, gdzie średnio spożycie wynosi 11,4 l 100% alkoholu, liczba wszystkich punktów sprzedaży (sklepy oraz sektor HoReCa) wynosi 405 189, czyli średnio 1 punkt na 115 mieszkańców. Z kolei we Włoszech przy podobnej liczbie i strukturze punktów sprzedaży alkoholu spożycie alkoholu wynosi jedynie 6,9 l 100% alkoholu. W Wielkiej Brytanii pomimo mniejszej liczby punktów sprzedaży spożycie alkoholu jest wyższe niż w Polsce, większy jest też odsetek osób nadużywających alkoholu. Nie ma więc reguły, a ograniczanie punktów legalnej sprzedaży powoduje najczęściej wzrost szarej strefy, co niesie za sobą konsekwencje gospodarcze i zdrowotne.

Z poważaniem,

*Polska Izba Handlu*

*Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji*

*Polska Rada Winiarstwa*

*Związek Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy*

*Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego*